ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN — POLONIA
VOL. XXXIX, 8 SECTIO G 1992

Instytut Prawa Cywilnego UMCS
Zakład Prawa Cywilnego

Elżbieta NIEZBECKA

Zrzeczenie się dziedziczenia i odrzucenie spadku a zdolność do dziedziczenia osób fizycznych *

Erbverzicht, Erbschaftsausschlagung und Erbschaftsfähigkeit der physischen Personen

I

W systemie prawa polskiego problematyka zdolności do dziedziczenia jest bardzo obszerna i skomplikowana, a jej bliższe wyjaśnienie znacznie przekracza ramy jednego artykułu. W pewnym zakresie nadto zdolność tę należy odrębnie rozpatrywać w odniesieniu do osób fizycznych i osób prawnych z uwagi na występujące w ich sytuacji prawnej dość istotne różnice. Wypada też zauważyć, że na zdolność do dziedziczenia podmiotów prawa cywilnego ma także wpływ szereg okoliczności, takich jak sporządzenie przez spadkodawcę testamentu, np. negatywnego lub zawierającego wydziedziczenia, zrzeczenie się dziedziczenia lub odrzucenie spadku przez spadkobiercę, uznanie przez sąd za niegodnego dziedziczenia, odsu-

* Przedstawiona problematyka stanowi jedynie tylko fragment znacznie szerszego zagadnienia zdolności do dziedziczenia w prawie polskim. Zrzeczenie się dziedziczenia i odrzucenie spadku są — moim zdaniem — okolicznościami mającymi wpływ na zdolność do dziedziczenia osoby fizycznej. Instytucje te bowiem pozwalają podmiotowi prawa cywilnego na swobodne decydowanie o nabyciu korzyści ze spadku po określonej osobie, a zatem wywierają na tę zdolność określony wpływ. Nie chodzi przy tym o tzw. względną niezdolność do dziedziczenia, gdyż zdolność prawna nie może mieć charakteru względnego (bliżej na ten temat por. J. S. Piątowski [w:] *System prawa cywilnego*, t. IV. *Prawo spadkowe*, Praca zbiorowa pod red. J. S. Piątowskiego, Warszawa 1986, ss. 97—98), ale o pewne zdarzenia prawne bądź uniemożliwiające powstanie zdolności do dziedziczenia ściśle określonej osoby w odniesieniu do konkretnego spadku, jak to ma miejsce w razie zrzeczenia się dziedziczenia, bądź powodujące utratę tej zdolności po otwarciu spadku, jak to ma miejsce w razie jego odrzucenia.

nięcie małżonka spadkodawcy od dziedziczenia na podstawie art. 940 k.c., brak kwalifikacji do dziedziczenia z ustawy gospodarstwa rolnego. Te okoliczności mają różny charakter prawny i mechanizm działania, stąd też ich istnienie lub brak muszą być rozpatrywane w określonej sytuacji w odniesieniu do konkretnego spadkobiercy powołanego do dziedziczenia po danym spadkodawcy.

Opracowanie dotyczy wyłącznie zdolności do dziedziczenia osób fizycznych [1] jako zagadnienia najczęściej występującego w praktyce i rodzącego najwięcej problemów. Podejmując próbę określenia, jaki wpływ na zdolność do dziedziczenia osób fizycznych ma zrzeczenie się dziedziczenia i odrzucenie spadku, warto jednocześnie zaznaczyć, iż jest to jedynie niewielki fragment zagadnienia zdolności do bycia spadkobiercą. Należy jednak zwrócić uwagę na pewien wspólny aspekt obu tych instytucji, a mianowicie skutki prawne, jakie kodeks cywilny z nimi łączy, powstają z zasady zgodnie z wolą osoby, której praw dotyczą, tj. potencjalnego spadkobiercy w wypadku zrzeczenia się dziedziczenia oraz osoby powołanej do dziedziczenia w razie odrzucenia spadku. Bliższe określenie tych skutów pozwoli jednocześnie na wyjaśnienie mechanizmu ich oddziaływania na zdolność do dziedziczenia osób fizycznych.

W skrócie i dużym uproszczeniu można powiedzieć, że zdolność do dziedziczenia według kodeksu cywilnego posiada osoba fizyczna, która żyje w chwili otwarcia spadku (art. 927 § 1 k.c.) oraz posiada tytuł powołania do dziedziczenia po danym spadkodawcy (art. 926 § 1 k.c.). Spadkobiercą bowiem może być tylko osoba mogąca wylegitymować się ważnym, ustawowym lub testamentowym, tytułem powołania do określonego spadku.

II

Nie ulega wątpliwości, że na zdolność do dziedziczenia określonej osoby — poza innymi okolicznościami — znaczny wpływ ma jej wola co do uzyskania czy nabycia korzyści po danym spadkodawcy. Do podstawowych bowiem zasad prawa cywilnego należy możliwość kształtowania stosunków cywilnoprawnych przez podmioty prawa zgodnie z własną wolą. Nikogo więc z zasady nie można zmusić do wyzbycia się praw, które mu przysługują, ani też do nabycia praw, których nabyć nie chce. W tym względzie wola podmiotu podlega daleko idącej i bezwzględnej ochronie, znajdującej swoje oparcie w przepisach kodeksu cywilnego

---

[1] Zdolność do dziedziczenia nasciturusa (art. 927 § 2 k.c.) stanowi odrębne zagadnienie, wymagające oddzielnego opracowania.

(art. 56 i n. k.c.). Obowiązywanie tej zasady nie może być zakwestionowane także na gruncie prawa spadkowego. Osoba fizyczna sama decyduje o uzyskaniu lub utrzymaniu statusu spadkobiercy. Uprawniony może wpłynąć na własną zdolność do dziedziczenia w dwojaki sposób: albo z góry wykluczając możliwość powstania tej zdolności poprzez zrzeczenie się dziedziczenia jeszcze za życia przyszłego spadkodawcy, albo obalając tę zdolność poprzez odrzucenie spadku po jego otwarciu. W obu wypadkach wola konkretnej osoby odnosi się do tytułu powołania do spadku, który w ogóle nie powstaje przy zrzeczeniu się dziedziczenia lub zostaje obalony (unicestwiony) przy odrzuceniu spadku. Do zrealizowania tych skutków niezbędne jest jednak wyraźne i jednoznaczne wyrażenie woli przez zainteresowanego w formie i terminie określonym w przepisach prawa spadkowego. W razie bowiem braku stosownego oświadczenia dana osoba stanie się spadkobiercą nawet wbrew własnej woli i spadek nabędzie, gdyż — zgodnie z art. 1015 § 2 k.c. — brak oświadczenia spadkobiercy o przyjęciu lub odrzuceniu spadku w terminie sześciu miesięcy od chwili dowiedzenia się o tytule swojego powołania, z mocy prawa, uważa się za proste przyjęcie spadku. Przepis ten jest typową fikcją prawną określającą skutki milczenia spadkobiercy i jednoznacznie rozstrzygającą wątpliwości, jakie na tym tle mogę powstać.

Zrzeczenie się dziedziczenia i odrzucenie spadku są to dwie instytucje, które pozwalają podmiotowi prawa cywilnego na kształtowanie własnej zdolności do dziedziczenia. Z punktu widzenia ochrony interesów majątkowych osób fizycznych mają więc ogromne znaczenie. Podkreślić też należy, że nikt — w zasadzie — nie może mieć wpływu na treść określonego oświadczenia woli. Powyższe instytucje mogą znaleźć zastosowanie tylko i wyłącznie wtedy, gdy taka jest wola osoby zrzekającej się dziedziczenia lub odrzucającej spadek. Z istoty tych instytucji wynika nadto niedopuszczalność jakiejkolwiek ingerencji w treść składanego oświadczenia woli ze strony organów władzy państwowej lub osób trzecich. Oświadczenie co do nabycia korzyści ze spadku po danym spadkodawcy nie podlega kontroli, na jego treść nie wpływa też wola lub interes osób trzecich bezpośrednio ze spadku nie otrzymujących korzyści [2], nie legitymujących się żadnym tytułem powołania do określonego spadku.

Motywy i pobudki zrzeczenia się dziedziczenia i odrzucenia spadku są tak ściśle osobiste, że niedopuszczalne jest ich weryfikowanie lub ocena zasadności. Autonomia woli uprawnionego musi być bezwzględnie przestrzegana i chroniona przy przejściu praw i obowiązków o charakterze cywilnoprawnym w drodze dziedziczenia.

---

[2] Swoboda spadkobiercy nie jest także ograniczona ochroną jego wierzycieli przewidzianą w art. 1024 k.c.

III

Umowa zrzeczenia się dziedziczenia jest zawierana pomiędzy przyszłym spadkobiercą ustawowym a przyszłym spadkodawcą (art. 1048 k.c.). W doktrynie prawa spadkowego przyjmuje się, że „stroną rozpatrywanej umowy może być każdy spadkobierca ustawowy, niezależnie od kolejności, w której byłby powołany z ustawy do spadku po przyszłym spadkodawcy według stanu rzeczy z chwili zawarcia umowy”.[3] Zrzekającym się może być każda — z wyjątkiem Skarbu Państwa[4] — osoba należąca do kręgu spadkobierców ustawowych po określonym spadkodawcy. Ustawa nie wprowadza w tym względzie ograniczeń. Należy bowiem pamiętać, że skutki prawne związane z zawarciem umowy powstaną dopiero z chwilą otwarcia spadku i dotyczyć będą wyłącznie osoby, która — w razie braku stosownej umowy — posiadałaby tytuł powołania do spadku. Jako przykład można rozważyć sytuację, gdy do kręgu spadkobierców ustawowych osoby fizycznej należą jej syn, ojciec, brat i siostra, a dziedziczenia zrzekli się wyłącznie brat i ojciec. W takim wypadku, jeżeli syn spadkodawcy dożyje chwili otwarcia spadku i go następnie nie odrzuci, umowa zrzeczenia się dziedziczenia nie wywoła żadnych skutków prawnych, gdyż zrzekającym się nie przysługuje tytuł powołania do spadku w momencie jego otwarcia i tytuł ten dla nich nie powstanie na skutek późniejszych zdarzeń. Dopiero w razie odrzucenia spadku przez syna zmarłego, uznania go za niegodnego dziedziczenia lub jego śmierci przed otwarciem spadku, skutki prawne związane z zawarciem umowy zrzeczenia się dziedziczenia w pełni się zrealizują i cały spadek — we wskazanej wyżej sytuacji — odziedziczy siostra spadkodawcy jako jedyny spadkobierca powołany do dziedziczenia po nim z mocy ustawy.

Skutkiem zawarcia umowy zrzeczenia się dziedziczenia wynikającym z art. 1049 § 2 k.c. „[...] jest wyłączenie od dziedziczenia zrzekającego się oraz jego zstępnych objętych zrzeczeniem się, tak jakby nie dożyli otwarcia spadku”.[5] Przepis ten stanowi fikcję prawną, jednakże wywołuje dwojakiego rodzaju, daleko idące, skutki prawne. Po pierwsze, zrzekający zostaje pozbawiony tytułu powołania do spadku, a ściślej rzecz ujmując, sam dobrowolnie z tytułu tego rezygnuje. W chwili otwarcia spadku, wobec uprzedniego zawarcia umowy, tytuł ten dla niego w ogóle nie powstaje. Nie istnieje też problem jego zdolności do dziedziczenia, skoro przed otwarciem spadku wyraźnie wyjawił swoją wolę co do na-

---

[3] Tak J. Kosik [w:] *System prawa cywilnego*, t. IV, s. 585.

[4] Por. J. Gwiazdomorski: *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1972, s. 71; J. S. Piątowski: *Prawo spadkowe. Zarys wykładu*, Warszawa 1979, s. 66 oraz Kosik [w:] *op. cit.*, t. IV, s. 583.

[5] Tak Kosik [w:] *op. cit.*, t. IV, s. 588.

bycia spadku po określonej osobie. Wyzbywając się ewentualnego tytułu powołania do spadku z ustawy jednocześnie skutecznie przekreślił możliwość powstania po swojej stronie zdolności do dziedziczenia. Zdolność tę mógłby jeszcze uzyskać jedynie w razie powołania do dziedziczenia w testamencie.[6] Po drugie, skutki umowy obejmują także zstępnych zrzekającego się (art. 1049 § 1 k.c.), jeżeli nie umówiono się inaczej. Zstępni zostają pozbawieni zdolności do dziedziczenia wolą osób trzecich (stron umowy). Powstaniu tego skutku nie mogą ani zapobiec, ani go też obalić. Skutki te realizują się bowiem z mocy ustawy i tylko wola stron może je uchylić lub zmodyfikować. Sami zstępni nie mogą im skutecznie przeciwdziałać.

Umowa zrzeczenia się dziedziczenia uchyla ustawowy tytuł powołania do spadku, dotyczy bowiem tylko i wyłącznie dziedziczenia ustawowego.[7] Osoby umową taką objęte zostają pozbawione zdolności do dziedziczenia po danym spadkodawcy, gdyż w myśl art. 1049 § 2 k.c. są traktowane tak, jakby nie dożyły otwarcia spadku. Jednocześnie umowa ta może stwarzać (otwierać) tytuł powołania dla innych osób[8], które w ten sposób uzyskują zdolność do dziedziczenia po spadkodawcy będącym stroną umowy zrzeczenia się dziedziczenia.

Przy określaniu skutków prawnych umowy należy także rozważyć — moim zdaniem kontrowersyjny — problem śmierci zrzekającego się przed otwarciem spadku. Zdaniem J. Kosika: „W braku odmiennego postanowienia umownego zstępni są wyłączeni od dziedziczenia z ustawy również wówczas, gdy zrzekający się zmarł przed spadkodawcą".[9]

Pogląd ten — w świetle przepisów prawa spadkowego regulujących umowę zrzeczenia się dziedziczenia — wydaje się wątpliwy. Oczywiście można twierdzić, że umowa została zawarta, jest ważna i gdyby zrzekający się żył, to jego zstępni i tak zostaliby wyłączeni od dziedziczenia nawet wbrew swojej woli. Skutki prawne umowy powstają bowiem z mo-

[6] Zrzeczenie się dziedziczenia nie wyklucza możliwości dziedziczenia na podstawie testamentu. Umowa dotyczy bowiem tylko ustawowego tytułu powołania do spadku — por. Kosik [w:] *loc. cit.*

[7] Por. J. Gwiazdomorski: *Prawo spadkowe w zarysie*, Opracowane i zaktualizowane przez A. Mączyńskiego, Warszawa 1990, s. 81; Piątowski: *Prawo spadkowe, Zarys...*, s. 67; J. Pietrzykowski: *Kodeks cywilny, Komentarz*, t. III, pod red. J. Pietrzykowskiego, Warszawa 1972, s. 1988.

[8] Wydaje się, że można zrzec się dziedziczenia na rzecz określonej osoby lub tylko częściowo — tak Kosik [w:] *op. cit.*, t. IV, ss. 583—584 i 586—587. Za dopuszczalnością zrzeczenia się na rzecz określonej osoby wypowiedzieli się Piątowski: *Prawo spadkowe, Zarys...*, s. 67 i A. Oleszko: *Umowy dotyczące spadku w praktyce notarialnej*, „Nowe Prawo" 1977, nr 6, s. 844 i n. Możliwość taką natomiast zdecydowanie odrzucił Pietrzykowski: *op. cit.*, s. 1988.

[9] Tak Kosik [w:] *op. cit.*, t. IV, s. 588.

cy ustawy i z reguły od dziedziczenia wyłączony jest cały szczep pochodzący od strony umowy (zrzekający się i jego zstępni).[10] Strona umowy, jako mająca pierwszeństwo w kręgu powołanych z ustawy do dziedziczenia, ma prawo podjąć taką decyzję, gdyż swoją osobą wyłącza powołanych w dalszej kolejności. Uzyskanie więc korzyści przez następców prawnych zrzekającego się jest w takim wypadku wyłączone przez jego pierwszeństwo. Dopóki on sam żyje, jego zstępni nie legitymują się tytułem powołania do spadku i nie powstaje po ich stronie zdolność do dziedziczenia. Możliwość uzyskania korzyści przez dalszych zstępnych spadkodawcy jest ściśle uzależniona od istnienia uprawnień zrzekającego się, by wręcz nie powiedzieć, że jest pochodną tych uprawnień. Uzasadnia to dostatecznie przyznanie zrzekającemu się wyłącznego uprawnienia do dysponowania przyszłą korzyścią ze spadku także wobec swoich spadkobierców. Tego uprawnienia zakwestionować nie można na gruncie konstrukcji dziedziczenia ustawowego w prawie polskim.

Jednak należy pamiętać, że skutki prawne związane z zawarciem umowy powstaną dopiero w chwili śmierci spadkodawcy i zostaną zrealizowane wyłącznie w stosunku do osób, które są stroną umowy i w momencie otwarcia spadku będą legitymowały się ważnym tytułem powołania. Jeżeli tytuł ten w ogóle powstać nie może, niezależnie od zawartej umowy, to żadne skutki z tą umową związane powstać nie mogą. Tytuł ten — bez wątpienia — nie istnieje w odniesieniu do osób, które w chwili otwarcia spadku już nie żyją lub nie istnieją. I o tym aspekcie umowy zrzeczenia się dziedziczenia należy bezwzględnie pamiętać przy rozstrzyganiu postawionego problemu. Inaczej mówiąc, powstanie skutków prawnych związanych z zawarciem umowy zrzeczenia się dziedziczenia jest zawsze zależne od istnienia tytułu powołania do spadku, gdyż prowadzi w konsekwencji do obalenia tego tytułu.

Nadto: skoro umowę zrzeczenia się dziedziczenia może zawrzeć każda osoba należąca do kręgu spadkobierców ustawowych danego spadkodawcy, to oczywiste jest, że skuteczność takiej umowy zależy następnie od uzyskania tytułu powołania do spadku. Brak takiego tytułu w dacie śmierci spadkodawcy powoduje, że ważna umowa jest prawnie bezskuteczna i jej skutki prawne nie będą zrealizowane. Zstępni zrzekającego się, jeżeli nie dożyje on chwili otwarcia spadku, uzyskują w ten sposób swój własny tytuł powołania, zupełnie niezależny od tytułu ich wstępnego. Zrzekający

[10] Jeżeli zrzekającymi się są rodzice spadkodawcy, to skutki prawne zrzeczenia się dziedziczenia nie obejmują ich zstępnych, rodzeństwo spadkodawcy dziedziczy bowiem w zbiegu z jego rodzicami, ich tytuł jest więc niezależny od tytułu zrzekających się — por. J. Gwiazdomorski: *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 78; Pietrzykowski: *op. cit.*, t. III, s. 1989 oraz Kosik [w:] *op. cit.*, t. IV, ss. 587—588.

nie może więc skutecznie obalić tytułu, który powstał dopiero z chwilą jego śmierci. Uzyskując własny tytuł i posiadając wszelkie niezbędne cechy zstępni zrzekającego się uzyskują zdolność do dziedziczenia po danym spadkodawcy. Sami też, zgodnie z własną wolą, o tym tytule mogą decydować przyjmując lub odrzucając spadek.

W świetle tych rozważań zasadny wydaje się wniosek, że śmierć zrzekającego się dziedziczenia przed otwarciem spadku, którego umowa ta dotyczy, powoduje całkowitą bezskuteczność zrzeczenia się dziedziczenia. Skoro strona umowy w chwili śmierci spadkodawcy już nie żyła, nie mogła więc uzyskać tytułu powołania i kwestia jej zdolności do dziedziczenia w ogóle nie powstała. Z punktu widzenia prawa cywilnego była to bowiem osoba nie istniejąca w chwili zajścia danego zdarzenia. Bezskuteczność umowy otwiera tytuł powołania dla zstępnych zrzekającego się i przyszły spadkodawca, chcąc wyłączyć ich od dziedziczenia po sobie, winien z nimi zawrzeć następną umowę lub sporządzić stosowny testament, np. negatywny, którego skutki są jednak znacznie słabsze niż umowy.

Należy nadto wskazać, że nie zawsze umowa zrzeczenia się dziedziczenia lub jej bezskuteczność prowadzi do powstania tytułu powołania do spadku dla innych osób. Jeżeli zrzeka się dziedziczenia syn spadkodawcy i dziedziczą pozostałe dzieci zmarłego mające swój własny tytuł powołania, to zrzeczenie się powoduje jedynie zwiększenie wartości korzyści należnych im ze spadku. Także śmierć zrzekającego się przed otwarciem spadku nie rodzi nowego tytułu powołania, jeżeli nie miał on zstępnych. W zależności od układu stanu faktycznego w chwili otwarcia spadku mogą powstać różne skutki prawne w sferze następstwa prawnego po zmarłym związane z zawarciem umowy zrzeczenia się dziedziczenia po danym spadkodawcy.

IV

Odrzucenie spadku [11] jest wyrazem woli osoby powołanej do niego, ale ani samo powzięcie tej woli, ani jej wyjawienie nie może być przedmiotem nacisku, kontroli, wymuszenia itp. Swoboda spadkobiercy w zakresie przyjęcia lub odrzucenia spadku jest zupełna i w żadnej formie nie można mu niczego narzucić. Ewentualne uprawnienia innych osób, np. współmałżonka spadkobiercy na podstawie art. 33 pkt 2 i 34 k.r.o.,

[11] W doktrynie prawa spadkowego używany jest termin „zdolność do złożenia oświadczenia" co do przyjęcia lub odrzucenia spadku. Zdolność taką posiada spadkobierca mający pełną zdolność do czynności prawnych — por. bliżej K o s i k [w:] *op. cit.*, t. IV, ss. 280—281.

nie mogą stanowić uzasadnienia do ograniczenia tej swobody, której przepisy kodeksu cywilnego w zasadzie jakimkolwiek ograniczeniom nie poddają.[12] Wręcz przeciwnie, chronią tę swobodę, zapewniając spadkobiercy możliwość uchylenia się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli co do przyjęcia lub odrzucenia spadku złożonego pod wpływem błędu lub groźby (art. 1019 k.c.).[13]

Posiadając wszelkie kwalifikacje niezbędne z punktu widzenia zdolności do dziedziczenia, dana osoba staje się spadkobiercą, nabywa spadek, ale nabycie to ma zawsze charakter tymczasowy.[14] Na zdolność do dziedziczenia wpływ ma jedynie oświadczenie o odrzuceniu spadku, albowiem przyjęcie spadku skutkuje wyłącznie definitywność tego nabycia i jako takie bezpośrednio na zdolność tę nie wpływa, gdyż nie powoduje ani jej powstania, ani jej utraty. Inaczej mówiąc, zdolność ta może istnieć niezależnie od przyjęcia spadku, jego zaś odrzucenie zawsze powoduje utratę omawianej zdolności.

W ciągu sześciu miesięcy od dnia dowiedzenia się o tytule swojego powołania spadkobierca może spadek przyjąć lub odrzucić (art. 1015 § 1 k.c.). Termin do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku biegnie zawsze od dnia dowiedzenia się o tytule swojego powołania do określonego spadku, stąd też początek jego biegu może się bardzo różnie kształtować, w zależności od danej sytuacji, np. bieg terminu może się rozpoczynać od dnia dowiedzenia się o nieważności testamentu lub o odrzuceniu spadku przez powołanego w pierwszej kolejności.[15] Rzeczą zainteresowanego jest udowodnienie zachowania tego terminu w razie istnienia wątpliwości. Tylko oświadczenie o odrzuceniu spadku złożone w zakreślonym przez ustawę terminie powoduje utratę zdolności do dziedziczenia, przekroczenie natomiast tego terminu pociąga za sobą bezskuteczność złożonego oświadczenia woli. Zgodnie bowiem z art. 1015 § 2 k.c. z chwilą upływu tego terminu dana osoba nabywa spadek *ex lege*, i to nabywa wprost lub z dobrodziejstwem inwentarza. Nabycie może więc być definitywne niezależnie od przyjęcia spadku, gdyż milczenie w tym zakresie

[12] Za dopuszczalnością kontroli ze strony współmałżonka spadkobiercy opowiada się J. Pisuliński: *Małżonkowie jako podmioty praw spadkowych*, „Nowe Prawo" 1991, nr 1—3, s. 150. Wydaje się jednak, że w świetle aktualnie obowiązujących przepisów pogląd ten nie znajduje uzasadnienia — por. E. Niezbecka: *Małżonkowie jako podmioty praw spadkowych*, „Nowe Prawo" 1989, nr 10—12, s. 74 i n. oraz *id.*: *Jeszcze raz o małżonkach jako podmiotach praw spadkowych*, „Przegląd Sądowy" 1992, nr 7—8, s. 90 i n.

[13] Bliżej por. Kosik [w:] *op. cit.*, t. IV, s. 284 i n.

[14] Por. J. S. Piątowski: *Prawo spadkowe, Zarys wykładu*, Warszawa 1987, ss. 183—184.

[15] Por. uchwałę Sądu Najwyższego z 15 I 1991 r., III CZP 75/90, OSNCP 1991, poz. 68 oraz Kosik [w:] *op. cit.*, t. IV, s. 274 i n. oraz cytowaną tam literaturę.

wywołuje skutki prawne określone przez ustawę. W ten sposób zdolność do dziedziczenia istnieje i zostaje zachowana niezależnie od tego, czy oświadczenie o przyjęciu spadku zostało złożone, czy też nie.

Odmiennie natomiast przedstawia się problem odrzucenia spadku. Spadkobierca odrzucając spadek traci zdolność do dziedziczenia po danym spadkodawcy i utrata ta może być definitywna, gdyż oświadczenie takie jest nieodwołalne.[16] Złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku powoduje, że osoba składająca takie oświadczenie zostaje wyłączona od dziedziczenia, tak jakby nie dożyła chwili otwarcia spadku (art. 1020 k.c.). Przepis art. 1020 k.c. stanowi fikcję prawną mającą następujące znaczenie: 1) zostaje obalony tytuł powołania do spadku i to z mocą wsteczną, dana osoba uważana jest za nie istniejącą w momencie śmierci spadkodawcy; 2) według stanu rzeczy z chwili otwarcia spadku ocenia się zdolność do dziedziczenia po danym spadkodawcy, odrzucenie spadku może prowadzić do powstania tytułu powołania dla innych osób [17], powołanych do danego spadku w dalszej kolejności.

Odrzucenie spadku zawsze prowadzi do obalenia określonego tytułu powołania do spadku, nie zawsze jest jednak równoznaczne z pozbawieniem zdolności do dziedziczenia po danym spadkodawcy. Należy bowiem zgodzić się z poglądem J. Gwiazdomorskiego — „Odrzucenie spadku nie odnosi się do tytułu powołania, który odrzuceniem nie był objęty".[18] Oświadczenie spadkobiercy dotyczy jednego, konkretnego tytułu, nie odnosi się natomiast do nabycia korzyści ze spadku jako takiej. Związane jest to z możliwością zbiegu tytułów powołania (art. 926 § 3 k.c.). Nie ulega bowiem wątpliwości, że w razie zbiegu dwu tytułów powołania do spadku spadkobierca może spadek przyjąć z jednego tytułu, a odrzucić z drugiego, np. odrzucić z testamentu, a przyjąć z ustawy lub odwrotnie, albo też odrzucić z jednego i drugiego tytułu. W razie jednak odrzucenia oświadczenie spadkobiercy musi być odrębnie złożone w odniesieniu do poszczególnych tytułów. Nie oznacza to jednak podziału zdolności do dziedziczenia na dwa jej rodzaje w zależności od tytułu powołania. Odrzucenie spadku powoduje utratę ściśle określonego tytułu powołania, co do którego zostało złożone oświadczenie o odrzuceniu. Posiadanie dwóch ty-

---

[16] Por. Gwiazdomorski: *Prawo spadkowe*, ss. 90—91.

[17] Skutki odrzucenia mogą być różne i nie zawsze powodują powstanie tytułu powołania do spadku — por. Kosik [w:] *op. cit.*, t. IV, s. 289. Należy też zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z 13 XI 1990 r., III CRN 365/90, OSNCP 1991, poz. 136: „Z istoty odrzucenia spadku (por. art. 1012 k.c.) wynika, że może ono odnieść skutek prawny określony w art. 1020 k.c. tylko wówczas, gdy składający takie oświadczenie dziedziczy spadek". Oświadczenie złożone przez osobę nie posiadającą tytułu powołania do spadku jest bezskuteczne.

[18] Por. Gwiazdomorski: *Prawo spadkowe w zarysie*, s. 148.

tułów powołania powoduje ten skutek, że utrata jednego z nich nie powoduje utraty zdolności do dziedziczenia po danym spadkodawcy. Posiadając bowiem drugi tytuł, określona osoba zachowuje zdolność do dziedziczenia i status spadkobiercy. Do istnienia tej zdolności konieczny jest tytuł powołania bez względu na jego rodzaj. Dopiero odrzucenie spadku przypadającego z różnych tytułów skutkuje utratę zdolności do dziedziczenia.

Problem może jednak powstać na tle tzw. częściowego odrzucenia spadku uregulowanego w art. 1014 § 1 i 2 k.c. Możliwość odrzucenia udziału przypadającego z tytułu podstawienia niezależnie od przyjęcia udziału przypadającego z innego tytułu jest logiczną konsekwencją istnienia w takim wypadku dwóch niezależnych od siebie tytułów powołania do tego samego spadku. Utrata jednego z nich nie prowadzi do utraty tytułu w ogóle, nie pociąga więc za sobą utraty zdolności do dziedziczenia. Natomiast instytucja przyrostu nie powoduje powstania nowego tytułu powołania do spadku, stąd też jego przyjęcie jest nierozerwalnie związane z przyjęciem udziału przypadającego spadkobiercy, wobec którego przyrost następuje. Niedopuszczalne zaś jest odrzucenie udziału, a przyjęcie przyrostu, gdyż nie są to dwa niezależne tytuły. Odrzucenie udziału automatycznie skutkuje odrzucenie przyrostu. Utrata zdolności do dziedziczenia uniemożliwia, wraz z utratą tytułu powołania, nabycie korzyści ze spadku, w tym też w formie przyrostu.

Wskazać też należy, że przyjęcie lub odrzucenie spadku przez transmitariusza na podstawie art. 1017 k.c.[19] jest ściśle powiązane ze zdolnością do dziedziczenia po transmitencie. Tylko spadkobierca taką zdolność posiadający może złożyć oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, co do którego zmarły takiego oświadczenia nie złożył za swojego życia. W razie utraty tej zdolności przez spadkobiercę transmitenta uprawnienie to przejdzie na osoby, które uzyskają zdolność do dziedziczenia po nim.

V

Dotychczasowe, bardzo krótkie, uwagi odnoszące się do skutków prawnych, jakie w sferze prawa spadkowego wywołują zrzeczenie się dziedziczenia i odrzucenie spadku, pozwalają na stwierdzenie, że wpływ tych instytucji na zdolność do dziedziczenia określonej osoby fizycznej jest znaczny. Zrzeczenie się dziedziczenia uniemożliwia powstanie tytułu powołania do spadku, odrzucenie zaś pozwala na rezygnację (obalenie)

---

[19] Bliżej por. A. K u n i c k i: *Odrzucenie spadku przez transmitariusza*, „Nowe Prawo" 1963, nr 12, s. 135 i n. oraz K o s i k [w:] *op. cit.*, t. IV, s. 277 i n. i cytowaną tam literaturę.

z tego tytułu już po otwarciu spadku. Ponieważ obie te instytucje są zawsze wyrazem woli uprawnionego, gwarantują mu swobodę w kształtowaniu własnych stosunków cywilnoprawnych. Po prostu osoba fizyczna sama decyduje o uzyskaniu lub zachowaniu statusu spadkobiercy. Możliwość zrzeczenia się dziedziczenia i odrzucenia spadku należy więc rozpatrywać także w kategoriach ochrony praw jednostki w prawie cywilnym.

ZUSAMMENFASSUNG

Im System des polnischen Rechts kann die physische Person, die im Moment der Eröffnung der gegebenen Erbschaft (Art. 927 § 1 ZGB) lebt oder zumindest schon erzeugt ist und momentan kraft Gesetzes Gesamtnachfolger von Rechten und Pflichten des Erblassers oder durch das Testament erbeingesetzt wird (Art. 926 § 1 ZGB), ein Erbe des gegebenen Erblassers sein, d.h. sie hat die Erbfähigkeit. Diese Erbfähigkeit können verschiedene Umstände beeinflussen, darunter auch der Wille des Erben betreffs der Erlangung oder des Erwerbs der Erbschaftsvorteile. Zu den Grundprinzipien des Zivilrechts gehört die Möglichkeit, die zivilrechtlichen Verhältnisse durch die Rechtssubjekte dem eigenen Wille gemäß zu gestalten. Im Bereich des Erbrechts kann der Berechtigte seine Erbschaftsfähigkeit zweierlei beinflussen; erstens — durch Ausschluß der Gründe von Erbfolge, d.h. Erbverzicht mittels des mit dem künftigen Erblasser beschlossenen Vertrages (Art. 1048 ZGB), zweitens — durch Erbschaftsausschlagung nach der Erbschaftseröffnung (Art. 1015 ZGB). In beiden Fällen entstehen aber gleiche Rechtsfolgen, sowohl der auf die Erbschaft verzichtende als auch der die Erbschaft ausschlagende Erbe sind als solche betrachtet, als ob sie im Moment der Erbschaftseröffnung nicht mehr gelebt hätten (Art. 1049 § 2 ZGB und 1020 ZGB).

Erbverzicht und Erbschaftsausschlagung sind als zwei Institutionen des Zivilrechts zu betrachten, die der physischen Person eigene Gestaltung der Erbschaftsfähigkeit erlauben, bei gleichzeitiger Garantie der Freiheit zur Gestaltung der zivilrechtlichen Verhältnisse, die sie mit anderen Rechtssubjekten entwickelt.